

Sprostowanie do artykułu Gazeta Wyborcza "Jak grochem o jeziorko" 11-12.02.2012 r.

2014-04-09

W reakcji na nieprawdziwe informacje zawarte w artykule *Jak grochem o jeziorko* autorstwa Michała Wojtczuka, opublikowanym w Gazecie Wyborczej (Gazeta Stołeczna), wydanie sobotnio-niedzielne, 11-12 lutego 2012 r., strona 2, zwracamy się z prośbą o zamieszczenie poniższego sprostowania.

Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że „*Niektórzy hydrododzy ostrzegają, że to groźny precedens*” w kontekście inwestycji firmy Marvipol w otulinie rezerwatu *Jeziorko Czerniakowskie*. Jest to opinia wyrażona ustnie przez przeciwników zabudowy otuliny, nigdy nie poparta jakimkolwiek stanowiskiem hydrologa (ekspertyzą). RDOŚ w Warszawie apelowała o przekazanie wszelkich nieznanych urzędowi danych eksperckich, na które powołują się przeciwnicy zabudowy w rejonie Czerniakowa Południowego – żadna nie została dostarczona. RDOŚ w Warszawie podtrzymuje stanowisko co do konieczności uniemożliwienia zabudowy z podpiwniczeniami w otulinie w części znajdującej się w granicach zlewni i braku wpływu zabudowy z podpiwniczeniami poza zlewnią, w rejonie Czerniakowa Południowego i łąki Siekierkowskiego. Stanowisko to oparte zostało o wszelkie dostępne urzędowi ekspertyzy, wystarczające do wypracowania ww. stanowiska tj.:

- Ekofizjograficzno-urbanistyczne uwarunkowania zagospodarowania rejonu Jeziorka Czerniakowskiego w Warszawie – wybrane zagadnienia, pod redakcją naukową dr Michała Fica
- Ekspertyza-bilans wodny *Jeziorka Czerniakowskiego* w Warszawie, opracowana pod kierownictwem dr inż. Dariusza Górskiego (katedra Inżynierii Wodnej i Rekultywacji Środowiska SGGW w Warszawie), zlecona przez Urząd Dzielnicy Warszawa Mokotów
- Ekspertyza hydrogeologiczna możliwości wpływu realizacji obiektu budowlanego na poziom wód gruntowych w okolicy *Jeziorka Czerniakowskiego*, wykonana przez Hydrogeostudio na zamówienie Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, Urząd Dzielnicy Mokotów
- Raport oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie zespołu budynków mieszkalnych z usługami, garażami podziemnymi, infrastrukturą techniczną, drogami i elementami zagospodarowania terenu w rejonie ul. Bernardyńskiej w Warszawie oraz Hydrogeologiczna analiza porealizacyjna etapu I osiedla budynków wielorodzinnych przy ul. Bernardyńskiej na terenie Dzielnicy Mokotów – faza I budowy wraz ze stanowiskiem Regionalnej Komisji ds. Ocen Oddziaływania na Środowisko i koreferatami

Nieprawdą jest, że w tzw. najnowszej wersji planu nie ma mowy o problemie inwestycji budowlanych zagłębionych „*poniżej lustra wód gruntowych (...) tak jakby problem w ogóle nie istniał*”. W ww. dokumencie w otulinie, w granicach zlewni akwenu *Jeziorko Czerniakowskie* (strefa A) de facto nie dopuszcza się *żadnej* zabudowy, w związku tym nie ma podstaw do dodawania zapisów dotyczących zakazu ich zagłębienia, zaś w dwóch niewielkich strefach (D i E), gdzie dopuszczono zabudowę, wskazano: „*wykluczenie budowy fundamentów i kondygnacji podziemnych poniżej spągu warstwy nieprzepuszczalnej w gruncie*”. Zapis ten jest jednoznaczny z koniecznością zachowania warunków wodnych w zlewni. Kolokwialnie mówiąc – nie wolno przebijać warstwy, która utrzymuje wodę na tym terenie, tak aby nie zdarzyła się sytuacja określana często jako „*przebicie dna wanny*”, w której ma być zatrzymana woda. Brak zapisów dotyczących zagłębienia kondygnacji poniżej lustra dotyczy jedynie stref otuliny znajdujących się poza zlewnią.

Nieprawdą jest, że ekspertyza dr Jerzego Solona *Zasadność realizacji działań ochronnych ujętych w projekcie planu ochrony rezerwatu przyrody Jeziorko Czerniakowskie w świetle aktualnego celu ochrony* była jedyną upubliczniąoną przez RDOŚ w Warszawie. Na stronie internetowej urzędu zamieszczone była (i jest) również *Ocena możliwości dopuszczenia amatorskiego połowu ryb na terenie rezerwatu przyrody Jeziorko Czerniakowskie znajdującego się w Warszawie w aspekcie jego celu ochrony* opracowana przez dr inż. Krzysztofa Kozłowskiego. Należy dodać, iż publicznie dostępne były również dokumenty związane z postępowaniem w sprawie oceny oddziaływania na środowisko zespołu budynków mieszkalnych firmy Marvipol w rejonie ul. Bernardyńskiej, zaś ekspertyza Michała Fica jest publikacją dostępną w formie książkowej, wydanej przez IMUZ w Falentach. Dwie przywołane wcześniej ekspertyzy zlecone przez Dzielnicę Mokotów zgodnie z prawem mogły być udostępniane jedynie przez zlecającego, o czym informowaliśmy każdego zainteresowanego, zgłaszającego się do nas z zapytaniem.

Nieprawdą jest, że Regionalny Konserwator Przyrody „*nie chciał uczestniczyć w debacie o tym, jak chronić jeziorko*”. Regionalny Konserwator Przyrody uczestniczył w programach i nagraniach telewizyjnych, spotkaniu Komisji Dialogu Społecznego ds. Środowiska Przyrodniczego, spotkaniach z dziennikarzami – konferencjach prasowych. Niestety Regionalny Konserwator Przyrody nie został powiadomiony o terminie ani zaproszony do wzięcia udziału w posiedzeniach Komisji Ochrony Środowiska Rady m.st. Warszawy, w czasie których omawiano kwestie związane z projektem planu ochrony. Także na sesję Rady Warszawy, w czasie której głosowano nad uchwałą w sprawie zaopiniowania projektu planu ochrony dla rezerwatu przyrody *Jeziorko Czerniakowskie*, Regionalny Konserwator Przyrody nie został zaproszony.

Agata Antonowicz
Specjalista ds. komunikacji społecznej i kontaktów z mediami
Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie

Jak grochem o jeziorko artykuł opublikowany w Gazecie Wyborczej, wydanie sobotnio-niedzielne 11-12 lutego 2012 r.